

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATAI

Miesięcznik Mk. 18.—, Kwartałnik Mk. 52.—, Za odroczenie dopłaca się Mk. 2.— miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 18.00. Kwartałnik 54.00. Zagranicą Mk. 25.— miesięcznie.

Cena numeru pojedynczego 60 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
Piotrkowska 106. Telefon 199.
Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 1.50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy.
Drobne: 30 fen. za wyraz, najmniej 3.00 Mk. Zagubione dokumenty Mk. 2.00. Poszukiwanie pracy 20 fen. wyraz.
Nadestane: przed tekstem 5.— Mk., w tekście 7 Mk., po tekście 3.00 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 2.50 Mk za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Ogłosz. zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 100.— po tekście.
Za terminowy druk ogłoszeń i ofiar adm. nie odpowiada.

Casino

Dziś

Wiera Chotłodnaja i Maksimow

w „Labiryncie miłości“

Cegielniana Nr. 16. **TEATR POLSKI** Cegielniana Nr. 16.

Teatr Polski z Warszawy
(Dyrekcja dr. Arnold Szyfman)

Dziś ostatni występ, początek punktualnie o godz. 7 m. 30

Oficer Gwardji

komeja w 3-ach aktach Franciszka Molnara.

OSOBY: Aktor—**Jerzy Leszczyński.** Aktorka, jego żona—**Mary Mrozlińska.** Krytyk — **Stanisław Stanisławski.** Mama — **Stanisława Słubioka.** Wierzyciel — **Stanisław Bryliński.** Pokojowa — **Teodozja Bohdańska.**

Rekwizyty i dekoracje Teatru Małego. Reżyser: **Jerzy Leszczyński.**

Bilety nabywać można w cukierni W-go Gostomskiego (Piotrkowska, róg Moniuszki) od 11—21 od 5 w kasie teatru.

Fr. Piątkowska

prybydzie do Łodzi z dużym wyborem kapeluszy między 10 i 15 marca. 118-1

Wdowa lat 27 zamożna
z dwójkiem dzieci 4 i 7 lat
chce poślubić człowieka
sympatycznego ze stanowiskiem.
Tylko poważne oferty dla „B. D.“ przyjmuje Biuro Ogłoszeń Freid, Rymska 16, Warszawa. 3:05-1

Pełudniowi sąsiedzi Polski.

Nowe zupełnie stosunki spowodowane przez wojnę powoli dają do wyjaśnienia. Cały szereg drobnych państw w Europie środkowej i na Bałkanach, dziś jeszcze słabych, szuka punktów stycznych.

Objaw to zupełnie podobny do tego, który mamy i na północnym wschodzie. Korzystając z tego, iż jesteśmy wśród tych państw w samym środku i żeśmy dziś najbardziej potężni, winniśmy zwrócić uwagę na te związki i nie dopuścić, by tworzyły się one bez naszego wpływu, lub nawet przeciw nam. Sprawa stosunków naszych na północy doczekała się już dziś u nas zrozumienia, jako bezpośrednio aktualna wobec wojny z Rosją. Nie można jednak zapomnieć i o tem, co dzieje się na południu od nas.

W lecie ubiegłego roku przed traktatem wersalskim zaczęto mówić o „Zwią-

Sprawę „Związku naddunajskiego“ porusza się obecnie w Bukareszcie w formie pytania: „z Polską czy z Czechami?“

Antagonizm czesko-węgierski dziś ukryć się nie da. Słowacyzna, ten korytarz zwrócony przeciw Polsce, stała się kwestją palącą. Wiemy bardzo dobrze, że na terytorjum polskie i węgierskie chroni się prześladowana inteligencja słowacka, że rządzi dziś na słowacyźnie bałnet czeski, że kraj burzy się i czeka wkroczenia wojsk węgierskich, zniechęcając w swych czeskich „wobawioeli“.

Dla nas walka o Słowacyznę nie jest obojętna. Słowacyzna otrzymać musi szeroką autonomję. Pytanie do kogo będzie należała i od kogo ją otrzyma—rozstrzyga sprawę naszej granicy od południa.

Bezwarunkowo granica z Węgrami, z którymi sąsiadowaliśmy tyle wieków bez wojny lub jakiegokolwiek sprzecznych interesów, jest dla nas korzystną i chętnie powinniśmy widzieć dążenia Węgier do odepchnięcia stamtąd wrogich nam ambicji czeskich. Co prawda dzisiejszy stan Węgier, rządzonych reakcyjnie, nie jest zachęcającym ani dla Słowacyzny, ani nie może budzić sympatii u nas; być może, że to okres przejściowy, ale nosi on w sobie niebezpieczeństwo na przyszłość i szkodzi sprawie aspiracji Węgier.

Rumunja jest naszym naturalnym sprzymierzeńcem przeciw imperjalizmowi Rosji i niespodziankom po południowym wschodzie. Łączy nas wiele wspólnych interesów i jesteśmy sobie potrzebni. Wdzieliśmy to całkiem realnie zarówno wo-

zku naddunajskim“. Idea ta wyszła z Czech i Austrii i opierała się na tradycji dawnych Austro-Węgier.

Miały połączyć się w Związek wszystkie państwa, leżące nad brzegami Dunaju i tworzyć przez udział Czech szeroką drogę handlową od morza Północnego do Czarnego. Do związku miałyby należeć Czechy, Austria, Węgry, Rumunja i Jugosławja.

Patrzyli na tę koncepcję przychylnie liberalni Niemcy, patrzyli chętnie i niektóre koła francuskie, lekające się wówczas przyłączenia Austrii do Niemiec, a wierzące w przewagę Czech.

Czechy, Austria i Węgry odepchnięte od morza, szukające zbytu dla swego przemysłu, miałyby w tem interes ekonomiczny. Same zbyt słabe potrzebują koniecznie szukać oparcia.

Szczególny interes w tym związku mają ambitne Czechy, chcąc zająć miejsce dawnej Austrii, a zarazem odciąć Polskę od całej Europy. Jedyną przeszkodą zdawała się być wówczas wojna bolszewickich Węgier z Czechami.

Tymczasem zawarte zostały traktaty w Wersalu i St. Germain, upadły rządy bolszewickie na Węgrzech i idea „Związku naddunajskiego“ powraca powoli do życia. Obecnie Czechy zabiegają z innej strony. Chcą podać rękę Rumunji ponad głowami Węgier i tak zmusić je do wstąpienia do Związku. Użerają w ten sposób znowu w Polskę, która w czerwcu ub. r. uzyskała orężem połączenie z Rumunją i nawiązała przyjacielskie z nią stosunki, leżące w naturalnym interesie obu państw.

bee armji Denikina, jak i ewentualnej ofensywy bolszewickiej. Niema między nami a Rumunją ani sprzeczności, ani punktów tarcia,—sojusz to zupełnie naturalny.

Po tej linii wspólnej granicy z Węgrami i Rumunją i sojuszu z nimi bieżąca powinna nasza polityka na południu.

Między tymi dwoma sojusznikami naturalnymi leży co prawda dziś przekłeta spuścizna wspomnień całej wojny; rządów okupacji mocarstw centralnych w Bukareszcie i rewanzu okupacji rumuńskiej w Budapeszcie. Jednak już w sierpniu ub. roku mówiono o wspólności wielu interesów obu krajów, a nawet w śmiałych planach sadzano na wspólnym tronie jedną i tę samą dynastję! Dziś plany te są już bardzo odległe,—ale możliwość załagodzenia antagonizmu istnieje.

Idea „Związku naddunajskiego“ nie leży w naturalnym interesie państw do niego wciąganych. Dla nas zaś jest bezwzględnie szkodliwa, jak niegdyś szkodliwym było imperjum austriackie. Tworzenie tego rodzaju sztucznych zlepków okaże się niemożliwym, jeżeli przeciwstawi się im bardziej realne koncepcje, które zawsze w życiu narodów budują się o wiele łatwiej.

Taką koncepcją jest sojusz nasz z sąsiadami na południu: Węgrami i Rumunją. Dla stawienia oporu wspólnym naszym wrogom, Niemcom i Rosji, przeciwstawić trzeba wał od Baltyku do morza Czarnego,—po zrobieniu kroku na północ, stworzyć podstawy tej samej polityki na południu.

A. L.

Dalsze walki z wojskami bolszewickimi.

Komunikat sztabu generaln. z d. 25 lutego.

Front litewsko-białoruski.

W akcji wywiadowczej w rejonie Połocka, Pauli i Gliwinki wzięliśmy jeńców i rozpedziliśmy placówki bolszewickie. Dzielne oddziały naszej grupy poleskiej po odparciu gwałtownego ataku nieprzyjacielskiego na Skrygałów, rozbiły w śmiałym wypadzie na wieś Kaźmierzówkę 2 bataljony bolszewickie. Nieprzyjaciel pozostawił na placu boju 100 zabitych i kilkudziesięciu rannych. W nasze ręce wpadło 11 karabinów maszynowych, 10 wozów taborowych i kilkudziesięciu jeńców.

Akcję tę przeprowadził major Paszkowski. Zginął w niej jeden z najdzielniejszych ludzi, sierżant Daniluk.

Front wołyński.

Ożywione utarczki patroli wywiadowczych.

Front podolski.

Ataki w rejonie Latyczewa odparto z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami. Celem oczyszczenia przedpola i przerwania od trzech dni trwających ataków bolszewickich, nasza szturmowa grupa pod dowództwem kapitana Zongolewicza przeprowadziła w rejonie Szczodrowej, Susłowic i Popowic wypad na przezwajające siły bolszewickie i po parugodzinnej zaciętej walce rozbiła je. Bolszewicy stracili wielu zabitych i pozostawili w naszym ręku 8 karabinów maszynowych i tabor amunicyjny. Koło Bucnłowa zniszczono celnym ogniem artylerji nieprzyjacielski pociąg pancerny poczem zdobyto go i przeciągnięto za linię frontu.

W walkach na tym odcinku prowadzonych zaciekle przez cały dzień zginęli śmiercią walecznych podpor. Danielewicz i podpor. Lachowicz.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego **Kuliński, pułkownik.**

Stosunki sanitarne na kresach.
(Tel. wł. „Głosu Poskiego“).

Warszawa, 25 lutego. Poseł Tabaczyński, który powrócił z podróży inspekcyjnej w sprawach sanitarnych, oświadczył współpracownikami W.B.K., że o ile amarykański czerwony krzyż pracuje doskonale, o tyle prace polskich instytucji sanitarnych, a

głównie centralny komitet do walki z dudem plamistym, pracują niżej wszelkiej krytyki. Między innymi czerwony krzyż zobowiązał się dostarczyć do Mińska 200 jeńców bolszewickich, według przez bolszewików ustalonej listy, wzamian za co miano odebrać 400 obywateli polskich. Bolszewicy przyrzeczenie spełnili, natomiast czerwony krzyż polski dostarczył tylko 8 jeńców bolszewi-

Łódź.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie, jakie odbyło się wczoraj, poświęcone zostało obradom nad zamierzeniami skarbowymi naszego miasta. Przewodniczył ob. Remiszewski.

Po istnym deszczu wniosków, zgłoszonych przez frakcję „Poalej-Sjon“, że „miasto winno czerpać swój dochód tylko z podatków „bezpośrednich“, dalej, aby podatki pośrednie konsumcyjne były zniesione, o przedsięwzięciu energicznych kroków przeciw drożyznie mieszkaniowej, przez budowanie domów dla biednej ludności i by lokale wolne oddane były do rozporządzenia miasta, o robotach publicznych, jak również po odczytaniu ogólnych wniosków komisji skarbowej przystąpiono wreszcie do właściwej treści posiedzenia Rady.

Według przyjętego już poprzednio porządku obrad nad budżetem, rozpoczęto debaty od wydziału szkolnictwa, pod adresem którego posypały się jak z rogu obfitości wnioski i poprawki.

Przedewszystkiem zgodzono się na projekt, aby nad poszczególnymi pozycjami przemawiali tylko dwaj mówcy: jeden za, drugi przeciw, niezależnie od przedstawiciela magistratu, który referuje lub udziela wyjaśnień. Następnie przystąpiono do dyskusji nad wpływami w tytule I-ym; poprawkę pozycji 2-ej: aby wpisy w szkołach średnich miejskich zostały zniesione—odrzucono, ten sam los spotkał poprawkę pozycji 7-ej o bezpłatnym korzystaniu przez kierowników szkół miejskich z mieszkań znajdujących się przy szkole. Wpływy nieprzewidziane (poz. 9) uchwalono podnieść z 1,305 mk. do 10,000 mk.; dodano pod tytuł I, pozycję 10, o równoważniku gruntowym na sumę 175,000 mk. Pozycje zawarte w tytule I-ym, wpływy — Rada przyjęła.

Wydatki: tytuł I, biura wydziału — w sumie ogółem 120,975 mk. przyjęto. Pozycje tytułu II-go — szkół powszechnych uciepiły nieco na wyglądzie. Zasadniczo jednak wiele sum nie ustalono jeszcze, a poprawki, zmiany i uzupełnienia przekazano komisjom: skarbowej i spraw ogólnych.

Najważniejsze zmiany proponowane w pozycji 3, aby dodatek ekonomiczny na mieszkania i opał i równoważnik za ziemie podnieść z 1.135.200 mk. do 1.419.000 mk., w pozycji 6-ej, w sprawie punktu pod literą A, wylonity się dwa wnioski: jeden r. Lichtensteina za usunięciem religii ze szkół, drugi — za powiększeniem liczby godzin języka hebrajskiego r. Braude, choć poparte gorącymi przemówieniami — upadły; wniosek dotyczący się punktu pod lit. B o powiększeniu liczby godzin robót ręcznych w szkołach — odesłano do komisji spraw ogólnych; punkt pod lit. D przyniósł pewne oszczędności, gdyż za godziny wykładanego śpiewu w szkołach, miast przewidzianych w budżecie 81.750.000, koszt wyniesie za ledwie 41.000; określenie tej sumy zaproponował przedstawiciel magistratu. W punkcie pod lit. E wyrównanie poborów w związku z podwyższeniem etatów, również magistrat przewiduje oszczędności i proponuje uchwalić sumę wydatkowaną przez wydział szkolnictwa 85.000 mk. (w budżecie figuruje 97.975 mk.), poprawkę tę jednak przekazano do rozpatrzenia kom. skarbowej. Poprawkę punktu 9-go o wynagrodzeniu służby szkolnej (654 oddziałów), zatwierdzono podwyżkę i dodano w budżecie do sumy 230.750 mk. różnicę 89.000 mk.

Zmiany zaś, dotyczące się punktów 10, 11, 12 i 13 odesłano do przejrzania kom. skarbowej, jak również poprawkę magistratu co do punktu 15 (Biuro przynosu szkolnego) wydatki za 9 miesięcy, t. j. sumę 101.125 mk. powiększyć o 8.000 mk. Wydatki w sumie 8.750 mk. pracowni zbiorów szkolnych i urzędzenia dla tych zbiorów — zatwierdzono. Również wydatki pracowni psychologicznej w całości (10.500 mk.) zaakceptowano.

Wreszcie ogólnie tytuł II-gi — szkoły powszechne — Rada uchwaliła. Na tem też obrady o godz. 9,30 wiecz. zakończono.

S—ski.

Wiadomości bieżące.

Depesza Naczelnika państwa do magistratu.

Szef kancelarii cywilnej Naczelnika państwa nadesłał magistratowi m. Łodzi następujące pismo:

Do pana Aleksiego Rzewskiego, prezydenta miasta Łodzi:

Naczelnik państwa łączy się uczuciami z patrijotyczną ludnością m. Łodzi w historycznej chwili odzyskania przez Rzeczpospolitą Polską zagrabionych jej przez niemieckich zaborców ziem i polecił

mi złożyć do rąk pana prezydenta szczerze podziękowanie za telegram z dnia 10 lutego r. b. i za wyrażone w nim uczucia gorącej miłości ojczyzny.

Z sejmiku pow. łódzkiego.

Dnia 27 lutego, o godz. 12 w południe w sali Rady miejskiej odbędzie się uroczyste ogólne zebranie sejmiku pow. łódzkiego w celu uchwalenia funduszu na budowę floty polskiej.

Na ostatnim posiedzeniu wydziału sejmiku zapadły uchwały następujące: 1) do przejęcia majątku szpitala św. Aleksandra, przechodzącego na potrzeby powiatu, delegowano lekarza powiatowego, dr. Knihowieckiego; 2) uchwalono podwyżki dla pracowników wydziału drogowego, komitetu robót publicznych i niższej służby wydziału powiatowego, z zastrzeżeniem, że z chwilą unormowania plac przez województwo łódzkie, place te będą unormowane wedle stawek województwa; 3) place dla pisarzy gminnych uchwalono podwyższyć w miarę zdolności i gorliwej służby tych ostatnich.

Konfiskata „Łodzianina“.

Wczoraj z polecenia wydziału prasowego skonfiskowany został № 16 „Łodzianina“ za umieszczenie notatki p. tyt. „Preez z paskarstwem“, jako obrażające urząd państwowy.

Z harcerstwa polskiego.

Z nastaniem nowych, szczęśliwych dla Ojczyzny naszej warunków ustroju narodowego i żywicowego, harcerstwo polskie inne przybrało formy.

Dawnego harcerstwa probierznym celem była podziemna walka o niepodległość państwową. Dziś idea ta jest w czyn wcielona, lecz pozostaje wiele jeszcze do czynienia, jak utrzymanie Państwa Polskiego w zdrowych, silnych i samodzielnych warunkach życiowych.

Chcąc to osiągnąć, potrzeba nam dzielnych ludzi z prawdziwą wartością duchową, o silnej i rozumnej woli. Takich ludzi w pierwszym rzędzie tworzy skautyzm, dziś rozpowszechniony po całym świecie, liczący miliony członków.

Polski Związek harcerzy liczy obecnie do 30.000 członków.

W naszych dotychczasowych warunkach narodowych nie mogliśmy działać z całą świadomością siebie, dając młodzieży naszej wychowanie narodowe. Wychowaliśmy dotychczas młodzież przeciw zaborcom—dziś system ten upadł i dlatego harcerstwo dzisiaj wchodzi na nowe tory życia samodzielnego.

Związek harcerzy polskich w Łodzi zakreśla coraz szersze horyzonty działania. Obejmuje on młodzież nie tylko szkół średnich, lecz działalność swoją przenosi na młodzież rzemieślniczą. W grudniu roku zeszłego została utworzona nowa 14 drużyna, pod kierownictwem drucha Józefa Janczaka, przy szkole dokształcającej dla terminatorów.

Harcerstwo polskie od pewnego czasu staje się wielce żywotnym. Organizuje ono ostatnio drużyny, które w czasie ferii wakacyjnych mają się udać w celach agitacyjnych do ziem plebiscytowych. Następnie Związek harcerstwa polskiego ma wziąć udział w wielkim wszechświatowym międzynarodowym zlocie odbyć się mającym na arenie Olimpij w Londynie w dniach od 30-go lipca do 7-go sierpnia roku bieżącego.

Dowodem zaś sprawności łódzkiego związku harcerstwa polskiego będzie wystawa prac skautowych, oraz popisy, gry i t. p., które (miasto nasze oglądać będzie w dniach 8 i 9 maja r. b.

Żądania hańclarzy.

Pracownicy hańclarni żywychkich zażądali podwyższenia plac, wobec czego jutro odbędzie w inspektoracie pracy specjalna narada z pracodawcami.

U młynarzy.

Wezwani przez inspektorat pracy na konferencję w sprawie żądań pracowników młynarskich, właściciele młynów nie przybyli zupełnie.

Wskutek tego pracownicy zagrozili ogólnym bezrobociem.

Odczyt o plantacjach łódzkich.

Dyrektor plantacji miejskich p. Ciszewicz wygłosił przed kilku dniami w Warszawie odczyt o plantacjach łódzkich i o stanie ogrodnictwa w naszym mieście. Pośród kilkuset słuchaczy byli również przedstawiciele ministerstwa robót publicznych, oraz rządu.

Związek ogrodników warszawskich uchwalił wydać dyr. Ciszewiczowi dyplom za dokonane prace w zakresie rozwoju ogrodnictwa polskiego, zaś magistratowi wyrazić uznanie za popieranie i przeprowadzanie daleko w tym kierunku sięgających zamierzeń.

Teatr Polski.

W dniu dzisiejszym w sztuce K. E. Rostworowskiego p. t. „Judas z Kario-

Obituary notice for b. p. Feliks Dancygier, Stud. med. Uniw. Warsz., przeżywszy lat 23. Pozostałym w nieutulonym żalu rodzicom wyrażają najgłębsze współczucie Reichertówny, rodzeństwo Gotlibowskich i T. Fiszorówna.

Obituary notice for Dawida Sumeraja, B. P. odbędzie się o godz. 10 i pół rano nabożeństwo żałobne na cmentarzu żydowskim nad mogiłą zmarłego, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych Rodzina.

Obituary notice for Gustawy z Gliksmanów Baruchowej, B. P. wyrażają szczerze współczucie kuzynowi i wujostwu A. Bronowscy.

Obituary notice for Gustawy z Gliksmanów Leonowej Baruch, B. P. wyrażają szczerze współczucie mężowi, Rodzicom i Rodzeństwu i ofiarują dla uczczenia pamięci na szkołę głuchoniemych (50) pięćdziesiąt marek. J. M. Gliksman z żoną.

Table titled 'Giełda warszawska' with columns for exchange rates of various securities and currencies like Warsaw Obligation, Ruble carskie, Franki francuskie, etc.

Notice titled 'Ofiary złożone w „Głosie Polskim“' listing donations for the Polish legion, including clothing for a soldier, and other contributions.

Advertisement for 'Ogłoszenie' regarding the transport of legumes (beans or peas) and contact information for the Magistrate's Bread and Flour Committee.

Advertisement for 'Pasy transmisyjne' (transmission belts) by M. Baharier, located at Piotrkowska 25.

Advertisement for 'Kupuję' (I buy) listing diamonds, jewelry, and watches.

Advertisement for 'Wdowiec' (widower) seeking an Israeli woman.

Advertisement for 'urządzenie gazowe' (gas device) for kitchen use.

Advertisement for 'W Rogach' (in the hills) regarding land or property.

Advertisement for 'Lekarz-Dentysta Olga Wolf' (Dentist Olga Wolf) located at Pańska 39.

Advertisement for 'Kupuję' (I buy) for diamonds and jewelry.

Advertisement for 'Dr. E. Sonenberg' specializing in skin diseases and urology.

Dziś! Premjera.

Odeon

Po raz pierwszy w Łodzi.

„ULUBIENIEC KOBIET”

Wspaniały dramat życiowy w 6 aktach.

W roli głównej znakomity tragiczny wszechświatowej sławy

Eryk Kaiser-Titz

Nad program:

Pokaz angielskiego samolotu Handley Page, przybyłego drogą powietrzną z Londynu do Warszawy, pilotowanego przez kapitaną Mac Naught-Davis — Nadzwyczajne zdjęcia z lotu nad Warszawą.

Sensacja!

Początek przedstawień codziennie o 4-cj, ostatniego punktualnie o 8.30.

Trupa Wileńska

Zrzeszenie żyd. art. dramat. m. Wilna. W TEATRZE DRAMATYCZNYM Cegielniana № 63.

Jeszcze 5 gościnnych występów z udziałem pani N. Orzewskiej i p. L. Sniegowa. Piątek 27.II i sobota, 28.II, o godz. 7.30 wiecz. Sobota, d. 28 o g. 8 pp. i niedz. o g. 7.30 w. W poniedziałek, dnia 1.III o godz. 7.30 wiecz. Skrzypce jesienne OJCIEC Zazdrość

Ważne dla kupców, handlujących śledziami!

Długo istniejąca firma, na Starym Rynku pod № 4 (w podwórzu) poleca śledzie różnych gatunków, również szkockie i holenderskie.

Ceny umiarkowane.

741-3

Z poważaniem J. Degensztejn i S-ka Stary Rynek 4.

Wszystkim obywatelom bezpłatnie

wysyła się dokładny prospekt o jedynym w swoim rodzaju wielkim, pamiatkowym, ilustrowanym wydawnictwie, mającym współczesne znaczenie i niezbędnym każdemu obywatelowi Polskiemu, „Odrodzenie Polski”, Warszawa, Boduena I. Tel. 116-61.

Do Londynu

wyjeżdża 10 marca Harry Bridge, zamieszkały stale w Londynie. Przyjechał interesownie i przyjmuje wszelkie zlecenia handlowe od 2-4 po południu, Widzewska 38, Meitlis.

Poszukuję mieszkania

składającego się z 4-ch pokoi i wszelkich wygód z elektrycznym oświetleniem od 1-go kwietnia ewent. 1-go lipca. Zgłaszać się: Aleje Kościuszki 36, m. 16, od 2-3 po poł. 110-3

Do szarpania, przedzenia, skręcania i tkania na szer. angielskich i kortowych warsztatach przyjmują G. Horak i H. Wenske Piotrkowska № 71. 2945-1

Ogłoszenia drobne.

A.A.A.A. Taniej niż wszędzie... A.A. Resztki wełniane bawełniane i chustki najtaniej sprzedaje... A.A. Kupuję meble, pianina, dywany, garderoby, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, placę najlepiej... A.A.A. Pokoje pojedyncze z kuchnią... A.A. Kredens, stół, krzesła, meble, łóżka, szafy, otomane, stółki, stoliki wyprzedam tanio... A. Meble różne wyprzedam zaraz tanio... Apteczny skład kupię. Oferty z ceną i podaniem obrotu pod № 25. 3214-3

Mocny koń do sprzedania... Młody człowiek poszukuje pracy biurowej... Nauczycielka z 7-10 klas... Oficer francuski poszukuje 1 lub 2 pokoi... Pokój umeblowany na jedną lub dwie osoby... Poszukuję mieszkania 4 pokojowego... Polka lat 23 z biednej rodziny... Pokój umeblowany z elektrycznością... Pies wyżeł, duży, koloru ciemno-brązowego... Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem... Przybłąkał się pies wyżeł... Panna inteligentna poszukuje posady do prowadzenia domu... Pokój umeblowany z elektrycznym oświetleniem... Potrzebna osoba do dziecka... Reparażje wszelkich maszyn... Tkackie przybory, także cugi i jakardmasyzny...

Guy de Maupassant Luna Mozzuchin Łysienko

Tokarka drewniana... Udzielim lekcji angielskiego... Udzielim lekcji niemieckiego... Udzielim gry fortepianowej... Umeblowany pokój... Wózek dla dziecka... Zakład fryzjerski... 2 pokoje umeblowane...

Zagubione dokumenty: Bankier Jakób zgubił paszport tymczasowy... Bude Icek zgubił spis przemysłowy... Grzebińska Bluma zgubiła paszport niemiecki... Guch Józef zgubił dowód osobisty... Guch Józef zgubił kartę narodową... Goldener Genia zgubiła paszport niemiecki... Gżeszta Genia zgubiła paszport polski... Dawidowicz Bucha zgubiła paszport niemiecki...

Francuz Izrael zgubił paszport niemiecki... Fijałkowska Walerja zgubiła dowód osobisty... Freidenreich Zalmen zgubił legitymację chlebową... Felbartowicz Łajzer zgubił paszport niemiecki... Felbartowicz Łajzer zgubił kartę zwolnienia... Jakubowicz Róża zgubiła paszport niemiecki... Jlew Saima zgubiła paszport niemiecki... Jankowski Oskar zgubił kartę węglową... Klaus Magdalena zgubiła legitymację chlebową... Konówna Róża zgubiła matrykulę gimnazjum... Kowalska Florentyna zgubiła kartę węglową... Lewkowicz Izak zgubił paszport wydany w Łodzi... Lewkowicz Izak zgubił legitymację chlebową... Kowalozyk Kasimierz zgubił paszport niemiecki... Moskowicz Moryc zgubił paszport niemiecki... Neuman Fajga zgubiła paszport niemiecki... Olenka Antoni zgubił paszport niemiecki... Peszke Anna zgubiła legitymację chlebową... Pienik Róża zgubiła paszport niemiecki... Prusówna Genia zgubiła matrykulę... Ryż Ludwik zgubił paszport polski... Rosental Łajbusa zgubił paszport polski... Geidenstadt Szeindel zgubił paszport niemiecki... Gliwiński Bronisław zgubił paszport niemiecki... Szer Sura zgubiła paszport niemiecki...

Łucki Alte zgubił legitymację chlebową... Podłowski Józef Manachem zgubił paszport niemiecki... Silberberg Dora zgubiła paszport niemiecki... Sparag Wolf zgubił spis przemysłowy... Gweicer W. zgubił kartę węglową... Czumański Piotr zgubił paszport niemiecki... Temer Dobrysz Bergman zgubił paszport niemiecki... Toruńczyk Estera zgubiła paszport niemiecki... Wajngarten Ojzer zgubił tymczasowy dowód osobisty... Wisteniecki A. zgubił paszport niemiecki... Zajączkowska Anna zgubiła paszport niemiecki... Zymier Udia zgubiła paszport niemiecki...



Dziś PRZEDSTAWIENIE dla dzieci i młodzieży

Worki

Textyl! Krótka № 2.